KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Sierpnia.
SOBOTA.
Rok 1832.

№ 215.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jana Hoffena Akademi: Krakowskiego 1548.

W Imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA Igo
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego etc.
Rada Aministracyjna Królestwa.

Podaie do powszechnej wiadomości, iż stosownie do Najwyższej JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI woli, osoby winne ukrywania broni w domach swoich, pod Sąd woienny oddawane będą, dopóki w myśl Art: 10 Statutu Organicznego ogłoszonem nie zostanie prawo o karach za zbrodnie stanu. Wykonanie tej Najwyższej woli, Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrz:, Ducho: i Ośw: Publicznego, tudzież Sprawiedlwości, w czem do której należy poruczonem zostaię.— Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Admini: d. 5 (17) Lipca 1832. — *(podp.)* Namiestnik Jenerał-Feldmarszałek, *Xże Warszawski, Hr. Paskiewicz Erywański.*— Radca Sek: St: *J. Tymowski.*

D. 2 b. m. na Posiedzeniu ogólnem Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredyt: Ziem: zanominowanymi zostali, na Rachmistrza Antoni *Stupnicki*, na Adjunkta Wojciech *Skonieczny.* — W księgarni *Gliksberga* znajduie się nowe dzieło: Mémoires de Louis XVIII. recueillis et mis en ordre par M. le Duc de D***. 4 vol. — W jednej z wiosek o mil kilka od *Warszawy* odległej, niedawno stara uboga Wieśniaczka obarczona ciężką chorobą, iuż była bliską zgonu, a przyiąwszy ostatnie pocieszenie religijne i wyspowiedawszy się, spokojnie oczekiwała ostatniej chwili. Daią iej znać że przybyła iakaś Pani nieznana; wchodzi śliczna młoda Osoba, rzuca się na łoże chorej niewiasty, ściska iej ręce, nogi, oblewa łzami... Któż wysłowi zadziwienie prawie umieraiącej niewiasty, któż iest ten niespodziany Anioł pocieszyciel? oto *Wnuczka* tejże staruszki! Od dziedzińśtwa wzięta iako piastunka do dzieci pewnej znakomitej rodziny, znajdowała się w *Galicji*, uczyła się razem z dziećmi Państwa, postęp iej w naukach był zadziwiaiący, pomnażały się talenta, do tego przydać należy rzadkie wdzięki i dobroć serca połączona z najszlachetniejszemi przymiotami. Przed miesiącem została małżonką maiętnego wdowca; za pierwszy obowiązek poczytała odwiedzić ubogich krewnych; rodziców iuż dawno utraciła i została tylko Babka, która uszczęśliwiona i uradowana widokiem tej drogiej istoty, odzyskała zdrowie i w tych dniach odjedzie z Wnuczką do iej zacnego Męża. Ten Duchowny który przygotował do wieczności ową niewiastę, udzielił nam tę wiadomość. — *Rossi* właściciel *Menażerji* przybył do *Warszawy* i wkrótce okazywać będzie w nowo wystawionej Szopie na *Nalewkach* rozmaite żywe zwierzęta, między któremi znajduią się: Hyena, Wilk Grenladzki, Tygrys, pocieszne Małpki, Ptaszki osobliwsze i t. p. — Polonez z motywów Opery *Narzeczona* ułożony na Pjanoforte przez J. *Nepily*, grany u Wód mineralnych, cena zł. 1. Mazur z tejże Opery na Pjanoforte przez Ed: *Wolfa*, zł. 1; wyszły w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego.* — (Art. nad.) Z zadowoleniem powszechnem obecnej Publiczności, onegdaj w Balecie *Córka źle strzeżona*, nasze Tancerki istotnie zasłużyły na oklaski iakiemi ie okrywano, szczególniej JPanna *Frejlich*, która nawet otrzy-

mała zaszczyt przywołania. Taka usilność wróży iż i w tym rodzaiu zabawy sceniczney, widzowie znajdą prawdziwą przyiemność. J. K.

— Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 i gr. od 9 do 10; Assygnaty Ross: 100 rub: zł. 181; Listy zast: zł. od 87 i gr. 22 i pół do 88. — Wczoraj gdy przyiaciele obchodząc doroczną pamiątkę urodzin zacnego Obywatela, znajdowali się przy obiedzie na którym niedostawało obecności iednego z dobrych przyiacioł Solenizanta, przyniesiono wiadomość że zachorował i przysłał wiersze, z których kilka umieszczamy:

Gdy już w biesiady połowie
Szumiący Szampan wytryśnie,
W czystych kielichach zabłyśnie
Za lube B..... zdrowie.
Ja przy słabej teraz sile
By w zdrowiu niedoznać szwanku,
Za iego zdrowie wychylę
Żółtego szklankę rumianku.
Gorzki napój każdy powie
Kto go tylko zakosztował,
Lecz za Przyiaciela zdrowie
Jak Szampan będzie smakował.
A gdy Tokaj słodki, cichy
Co trąci zapachem myszki
Znowu napełni kielichy,
Połknę mixturki dwie łyżki.
Trzeci toast mam napięty
Śląc ci życzenia najszczersze,
Wypiię półkwarty mięty,
W dodatku masz ieszcze wiersze.

Dnia 29 z. m. po skończonej rewji w *Paryżu* był wielki obiad u Króla, na którym znajdowało się 170 osób, iako to: Marszałkowie, Jenerałowie, Sztabs Officerowie linji, Officerowie gwardji narod: i Urzędnicy. Marszałek *Lobau* wydał rozkaz dzienny do 17 Legjonów gwardji naro: *Paryża* i iego okolic, w którym wychwala dobrą postawę i obroty wojskowe tejże gwardji w czasie rewji przed Królem. Monarcha był zupełnie zadowolony, i spodziewać się należy, że Gwardja narodowa trwaiąc w nieprzerwanej zgodzie i w zaufaniu do Króla i rządu, przyspieszy pomyślność kraiu. — Posłowie 5 wielkich Mocarstw znowu odbyli w *Londynie* ważną radę, po której zwołano radę gabinetową Angielską. — *Don Pedrze* ma się dobrze powodzić w Portugalji, lecz ieszcze niema dostateczney wiadomości o iego działaniach woiennych. Zapewniaią atoli, iż zaiął *Koimbrę* i *Aweiro*. Nie wszyscy łączą się z iego wojskiem i znaczna liczba obywateli stale zostaie przy *Don Michale*. Zdaie się, iż *Lisbona* będzie blokowaną. — W *Jorku* (w Anglji) kilku majtków bardzo zuchwałych ukarano nader przykładnie za to, że poważyli się skrzywdzić młodą kobietę. — W czasie zaślubin Królewny Francuz: z Królem Belgji, miasto *Paryż* wyposaży 14 młodych Panienek, te które sobie obiorą Kawalerów Lipcowych ranionych, mieć będą pierwszeństwo. Mówią, że Król Belgji po zaślubinach, nieiakiś czas zabawi w swoich dobrach w Anglji. — Marszałek *Sult* wróciwszy z wód do *Paryża*, otrzymał upoważnienie od Króla Francuzów znowu podpisywania w Ministerjum wojny. — Uroczystość Lipcowa w *Paryżu* odbyła się spokojnie. — Dziennik handlowy donosi, że część wojska Francuzkiego miała otrzymać rozkaz zbierania się nad *Renem*. — W *Paryżu* dotąd umarło z cholery około 17,000 ludzi. — Gdy do *Bruxelli* doszła wiadomość, że Poseł *Austrjacki* przybędzie do tej stolicy, natychmiast Król *Belgji* rozkazał, aby Baron *Loe* iako iego Poseł wyiechał do *Wiednia*. — Jedni zapewniaią, że Król *Holenderski* przyiął 21 artykułów traktatu, drudzy twierdzą, iż odrzucił wszystkie warunki. — Dowodzący w *Ankonie* wojskiem Francuzkiem Jen: *Kubje* sprzyia rządowi *Papiezkiemu* i uśmierzył stronnictwa liberalne, ogłosiwszy prze-

baczenie wracaiącym do posłuszeństwa. — W *Rzymie* po słotach, powstało gorąco dochodzące do 27 stopni. — Znowu oddział wojska Angielskiego popłynął z *Korfu* do *Grecji*. — W wielu miastach rzeszy *Niemieckiej* uwięziono kilkadziesiąt osób różnego stanu. — Ciągle panuią poruszenia w wojsku *Holenderskiem* i *Belgickiem*, wszystkie warownie zostaią wzmocnione, oraz miasto *Antwerpja*. W niektórych okolicach pogranicznych *Holenderskich* wojsko *Belgickie* dopuszczało się popełniać bezprawia, lecz *Holendrzy* sprawowali się spokojnie. — Do *Malty* przypłynął oddział wojska Angielskiego, który się udał do *Korfu*. — Xżna *Berry* (iak powtórnie donoszą) znajduiąca się na wyspie *Guernej*, ma mieć znaczne summy pieniężne i wielu stronników, którzy ią bronią od wszelkiego niebespieczeństwa. Niektórzy mówią że ta Xżna bawiła inkognito przez czas krótki w *Londynie*. — W *Wiedniu* przy pochowaniu zwłok Xcia *Rejchsztadzkiego* znajdowała się prawie połowa ludności tej stolicy. Arcy-Xżna Matka nieboszczyka, wyieżdża do *Parmy*. — *Szwajcarów* będących w służbie wojska *Papiezkiego* iest iuż 1000. — Według doniesień z wyższego *Szląska*, ma tam powiększać się nędza między ubogiemi wieśniakami i wyrobnikami; spodziewaią się, że Rząd przedsięweźmie środki w tych okolicach, aby ulżyć biednym. — P. *Burgoe* Sekretarz poselstwa Francuzkiego w *Petersburgu*, opuściwszy tę stolicę ma być Posłem Francuzkim w *Dreznie*. — Pewien Autor wyliczał iednemu Jegomości dzieła swoie, które dla teatru napisał. Zdziwiony, że ten żadnej nie widział, rzekł: iakto? więc Pan nieznasz dzieł moich? szkoda, ten mu na to odpowie, że żadnej sztuki iego drugi raz nie powtarzaią, gdyż ia nie zwykłom bywać na pierwszem wystawieniu. — Dawniej wystawiano w *Paryżu* komedją pod tytułem: *Nienawiść oboiej płci*, której autorem miał być ślepy z urodzenia. Po ukończeniu iej rzekł ieden z wychodzących: „Autor tego dzieła nie musiał nigdy widzieć kobiet, a o mężczyznach sądzi podług siebie?" — Pewien Jegomość był zapytany o zdrowie swoiej żony, lecz ten będąc głuchym i mocnym dręczony kaszlem, niedosłyszawszy, odpowiedział: „Mości Panie, ta bieda tak mi się uczepiła, że nie mogę się iej żadną miarą pozbyć, iuż to podobno nigdy nie rozstanę się z tym nieprzyiacielem, a co gorsza, że mnie całą noc męczy i spać nie daie." — W *Paryżu* przed niedawnym czasem zawiązało się Towarzystwo zabezpieczaiące przeciw *Bankrutom*; na nieszczęście to Towarzystwo samo się nieubezpieczyło i w tych dniach przez Trybunał handlowy za zbankrutowane uznanem zostało! — Dnia 13 Lipca w *Boulon*, żona rybaka płataiąc *psa morskiego* znalazła w wnętrznościach iego kieskę, w której były gwinea, 4 szylingi i kilka penców.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sobańska Karo: Hrabina z Drezna, Wieloborska Salo: Hrabina z Rumiewa, Gomoliński Bene: Hrabia z Gieczna, Neselrode Tęk: Hrabina z Berlina, Przyłuski X. Kanonik z Płocka, Witoszyński Ant: Doktor Medy: z Warki, Theel Kupiec z Stettina, Żenet Hip: Fabrykant Cukru z Paryża, Zaborowski Ign: Ob: z Zalesia, Gotje Wal: Ob: z Wieliszewa, Szupiński Reient z Łomży, Karwicki Kazi: Ob: z Gub: Wołyńskiej, Modrzewski Reient Woie: z Siedlec, Sufczyński Kaie: Ob: z Łanenchowa.

DONIESIENIA.

W miejsce żądanego w Kurjerze ogłoszonego *Koronnego* Dukata JANA III. nadesłanym został z Radomia, tegoż Króla Dukat Gdański, którego nie potrzebowano wcale. Dla oświecenia zatem nieświadomych i uniknienia podobnych nieporozumień, namienia się, że krzyż podwóiny iest herbem Miasta Gdańska i Dukaty tym herbem oznaczone, są Gdańskie. Koronne zaś zowią się te, na których zwyczajne herby kraiowe, takie, iak na Troiakach i

Groszach Stanisława Augusta, dotąd w obiegu będących znajduię się. Dukat więc tego ostatniego, a nie innego stempla, dziesięcią Dukatami w złocie zapłaconym będzie.

Dwa PASZPORTA wydane w r. 1829 w ięzyku Polskim przez Urząd Municypalny M. S. Warszawy, należące do Wilhelma Rott, Żony i Syna iego, zagubione zostały. Uprasza się, aby znalazca raczył zwrócić do Urzędu Municypalnego gdyż ostrzeżenie w tej mierze nastąpiło.

DOWOD LIKWIDACYJNY Nr 43, Dziennika Nr 735, na Summę zł: 376, wydany na imie Karóla Klicha Woźnego, a cedowany na Staroz: Jzaaka Marguljes, zgubiony został; znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr 1798 ulica Franciszkańska.

Osoba życzy sobie weyść w obowiązek za BONĘ do Dzieci, oraz i dawania początków ięzyka francuzkiego i polskiego, oraz i przyzwoitego wychowania na Prowincji lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030 na 2m piętrze u Pani Kiełczewskiej.

Osoba umieiąca wszelkie roboty Damskie, życzy sobie wejść w obowiązki PANNY w Warszawie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Potrzebna iest BRYCZKA fabryki Petersburskiej, na ressorach, mocno zbudowana; życzący ią zbyć, raczy się zgłosić do Łazienek Kurca.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Obrazy olejno malowane w złoconych ramach, Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoliki, etc. w dniu 13 b. m. i r. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1338 przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski.*

Sukcessorowie ś. p. Jgnacego Mycielskiego b. Jenerała Wojsk Polskich, Komendanta Korpusu Kadetów w Kaliszu, zmarłego w Warszawie w Miesiącu Marcu r. 1831, maiąc sobie Testamentem przez niego zdziałanym znaczne summy tak w gotowiznie iako i w listach zastawnych przekazane, gdy po śmierci swego spadkodawcy żadnych w pozostałości iego nie znalezli Kapitałów, ani śladu nawet gdzieby takowe lub u kogo znajdować się mogły, o czym i w testamencie żadnej nie masz wzmianki, wzywaią każdego ktoby wiedział o iakich summach do pozostałości ś. p. Jgnacego Mycielskiego Jenerała Wojsk Polskich należących, aby o nich raczył iak najspieszniej dać im wiadomość za pośrednictwem W. Mittelstaedt Kommissarza Sprawiedliwości w Poznaniu, zapewniaiąc każdemu ktoby ich naprowadził na pewny ślad do wynalezienia należących im kapitałów, znaczne wynagrodzenie.

Podpisany ma honor uwiadomić, iż w Miescie Łowiczu iest do sprzedania z wolnej ręki WIATRAK murowany z wszelkiemi rekwizytami i narzędziami potrzebnemi, do którego należy OGROD fruktowy i warzywny, niemniej PLAC obszerny zdatny do wybudowania, położony iest przy trakcie publicznym od szose. Wietrak ten może być użyty na Młyn Koński lub na inne widoki spekulacyjne. Wartość onego iest 12,000 złp:, maiący chęć kupna, zechce się zgłosić Listownie franko do Łowicza. —

Frydrych Henne.

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości, iż prowenta domu tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 384 w Powiecie i Obwodzie Warszawskim położonego, którego roczny dochod wynosi do zł: 3000, w terminie dnia 1 Września r. b. o godzinie 10 rano przed podpisanym Komornikiem w dwuletnią dzierżawę od dnia 1 Pazdziernika r. b. zaczynać się maiącą, ryczałtem wypuszczone zostaną. Licytacja odbędzie się w miejscu samej nieruchomości i zacznie się od summy zł. 2000. Warunki licytacji są do przejrzenia u podpisanego Komornika pod Nr 173 mieszkaiącego. —

Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.

DONIESIENIE z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Bióro Juformacyjne ma zaszczyt donieść Amatorom dobrego WINA, że z iednej z dawnych piwnic Warszawskich, kilkadziesiąt butelek rzadkiego wina nadesłano w kommis, Butelka, Rydesheimer z 1748 zł: 12, Liebfrauenmilch z 1798 zł: 10, Markenbruner z 1811 zł: 12, Schloss Jehanisberg z 1811 zł: 16, z 1819 zł: 12, Nierensteiner z 1819 zł: 8, Lachrima Christi zł: 8.

Kilka OBRAZOW olejnych, kilka monochromji, i wiele bardzo rycin gustownych znajduie się do sprzedania w Biórze naszem.

Zegar stołowy z dzwonem szklannym iest do sprzedania za Dukatów 10, z powodu wyjazdu Właściciela.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 18.

TEATR NARO:. Jutro *Czerwony Kapelusik.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Sługa dwóch Panów. Stosowny Odwet.*